

8 marca – poniedziałek

Kochani, dziś wyjątkowe święto – Dzień kobiet. Z tej okazji chłopcy składają wszystkim kobietom i życzenia oraz wręczają upominki pokazujące, jak bardzo je cenią. My również dołączamy się do życzeń, w formie poniższego wierszyka:

Dzisiaj dzień piękny, uroczysty!
Taki dzień raz się w roku zdarza,
gdy 8 Marca z gwarem wiosny
wytryśnie z kartek kalendarza.
Tak, to wspaniałe, wielkie Święto,
więc śpieszą chłopcy i panowie
z bukietem życzeń w barwach kwiatów –
Uśmiechnąć się do Wszystkich Kobiet.

M. Pawlikowska-Jasnorzewska Święto Kobiet

Temat dzisiejszych zajęć: BIAŁE, PROSTO Z WYRZUTNI

1. **„Mleczne bąbelki” – doświadczanie zmysłowe.** Do tej zabawy będziecie potrzebować kubeczków i słomek, małego słoika, mleka.
Rodzic rozdaje dziecku kubeczki: papierowe i plastikowe (wielokrotnego użytku, z uszkiem) słoiczka i słomki. Do każdego z tych pojemników wlewa kolejno odrobinę mleka. Dziecko wdmuchuje powietrze przez słomkę do mleka znajdującego się w kubeczkach każdego rodzaju i nasłuchują, gdzie lepiej słychać pękające bąbelki, wnioskuje, gdzie tworzą się one większe; porównuje, przez jaki pojemnik lepiej czuć temperaturę mleka. Na koniec pije swoje mleko tak jak lubi (przez słomkę lub bezpośrednio z kubka).
2. **„Nad kartonik” – ćwiczenie mięśni brzucha.** Dziecko wykonuje siad prosty podparty, nogi wyprostowane w kolanach. Rodzic stawia papierowe pudełko / klocek przed dzieckiem. Zadanie polega na unoszeniu naprzemiennie stóp nad pudełkiem / klockiem (tzw. nożyce). Ćwiczenie powtarzamy kilka razy.,
3. **„Kiciuś Perski i wyrzutnia mleka” – rozmowa o tym, skąd się bierze mleko, próba tworzenia zabawnych określeń dotyczących procesu pozyskiwania mleka na podstawie opowiadania.**

Rodzic czyta treść opowiadania, a po wysłuchaniu zadanie pytania zamieszczone pod tekstem.

Kiciuś Perski i wyrzutnia mleka

Maciejka Mazan

To był wyjątkowy dzień! Dlaczego? Z kilku powodów. Pani spytała wszystkich, jak lubią pić mleko, ale zanim ktokolwiek się odezwał, Kiciuś Perski nagle się zbudził – a on bardzo rzadko się budzi – i zawołał:

– Ja! Ja lubię pić mleko! Na ciepło, zimno, z butelki, z kartonika – ze wszystkiego! A dlaczego pani pyta? Ma pani dla mnie jakieś mleko?

Pani powiedziała, że nie, ale ma niespodziankę, i to nie tylko dla Kiciusia: wycieczkę na wieś, gdzie każdy będzie mógł się przekonać, jak powstaje mleko.

I ledwie to powiedziała, a przed przedszkolem zatrzymał się autobus.

Kiciuś Perski poderwał się na równe nogi i zanim inni zdążyli się ubrać, siedział już w autobusie koło kierowcy i podskakiwał niecierpliwie. Był to pierwszy przypadek w historii przedszkola, kiedy Kiciuś tak bardzo się czymś przejął. Przez całą drogę nie zasnął ani na chwilę i ciągle opowiadał o mleku. Że jest pyszne i zdrowe, i bardzo ładne, i że on ma nawet zdjęcie butelki mleka na ścianie, bo lubi sobie na nie popatrzyć przed snem.

– A jak myślisz, Kiciusiu, skąd się bierze mleko? – spytała pani.

– Z butelki. Albo z kartonu – odparł Kiciuś.

– A jak się tam znalazło? – pytała dalej pani.

Kiciuś zastanawiał się przez dłuższą chwilę i powiedział w końcu, że pewnie ktoś je tam wlał.

– Ale skąd je wziąć? – chciała wiedzieć pani.

Sylwia Sowa, która zostanie naukowcem, powiedziała, że pewnie istnieje jakaś maszyna do produkcji mleka. Brzmiało to bardzo prawdopodobnie, więc Kiciuś się z nią zgodził. Pani tylko się uśmiechnęła i powiedziała, że właśnie jadą, żeby zobaczyć tę maszynę do produkcji mleka. Kiciuś tak się ucieszył, że nie zasnął do końca podróży. A kiedy autobus się zatrzymał, Kiciuś pierwszy wyskoczył na zewnątrz i zaczął się rozglądać.

– Proszę pani! Ale tu nie ma żadnej maszyny! – pożałił się od razu.

– Maszyny stoją trochę dalej – wyjaśniła pani.

I zaprowadziła przedszkolaki do wielkiego budynku, w którym stało mnóstwo zwierząt w czarno-białe łaty.

– To są krowy – wyjaśniła pani.

Kiciuś stał obok niej i podskakiwał niecierpliwie.

– A kiedy zobaczymy maszyny do produkcji mleka? – spytał.

– To właśnie krowy produkują mleko – oznajmiła pani.

Kiciuś usiadł z wrażenia.

– Ale jak to? – spytała Sylwia Sowa, bardzo zainteresowana.

– Zaraz to zobaczycie – obiecała pani. – Ten pan wszystko wam wyjaśni.

I rzeczywiście, zaraz przyszedł pan, który zaczął opowiadać, jak krowy produkują mleko

i zapowiedział, że teraz pokaże przedszkolakom, którędy to mleko wydobywa się z krowy.

Kiciuś, który siedział i trzymał się za głowę, na te słowa poderwał się z podłogi i pobiegł za panem, żeby zobaczyć to jako pierwszy.

A po chwili wszyscy w okolicy usłyszeli jego głos:

– Proszę pani! Proszę pani! Ta krowa strzela mlekiem! Ona ma takie... wyrzutnie mleka! Wiedziałem, że mleko jest najlepsze!

Kiciuś przez całą drogę powrotną nie umilkł ani na chwilę, a tatusiowi, który przyszedł odebrać go z przedszkola, oznajmił:

– Zmieniłem zdanie! Nie musisz mi kupować myszek! Ale w zamian – koniecznie kup mi krowę, tato!

Pytania do tekstu:

Dokąd przedszkolaki pojechali na wycieczkę? O jakich zwierzętach pani powiedziała „maszyna produkująca mleko”? Co według Kiciusia Perskiego miała krowa? Dlaczego Kiciusiowi skojarzyło się to z wyrzutnią? Co to jest według Ciebie wyrzutnia? Spróbuj znaleźć jakieś nowe określenia zamiast „maszyna produkująca mleko” albo „wyrzutnia mleka”.

4. **„Bańka z mlekiem” – naśladowanie marszu z ciężkim przedmiotem.** Dziecko maszeruje po pokoju, reaguje na sygnał Rodzica. Gdy Rodzic klaszcze szybko, dziecko chodzi energicznie. Gdy klaszcze wolno – dziecko udaje, że idzie z ciężką bańką: pochylają plecy w dół, ręce zwieszone, co chwila zatrzymuje się, prostuje plecy i się rozciąga. Zabawę powtarzamy.
5. Poniżej zostawiamy Wam kilka pomysłów do wykonania przepięknych kwiatów dla Waszych mam, babć i siostr z okazji dzisiejszego dnia kobiet. Może Was zainspirują do przygotowania przepięknych upominków z okazji Dnia Kobiet ☺

